

Rząd wesprze budowę wiatraków na Bałtyku

ENERGETYKA
Wiceministrowie transportu i środowiska zadeklarowali wsparcie morskiej energetyki wiatrowej i rozwoju przemysłu morskiego.

Wczoraj w Słupsku odbyła się konferencja Fundacji na rzecz Energetyki Zrównoważonej (FNEZ) poświęcona morskim farmom wiatrowym z udziałem m.in. wiceminister transportu Anny Wypych-Namiotko, wiceministra środowiska Stanisława Gawłowskiego i senatora Kazimierza Kleiny. Zadeklarowali wsparcie morskich farm na Bałtyku, a FNEZ oficjalnie ogłosiła rozpoczęcie prac nad specjalnym programem dla sektora („Rz” informowała o przygotowywaniu projektu).

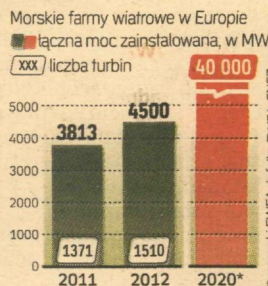
Przedstawiciele rządu wraz z inwestorami i ekspertami dyskutowali o tym, co zrobić, aby projekty, dla których wydano już wstępne pozwolenia (tzw. PSZW), mogły stać się inwestycjami.

– Najważniejsze dziś jest uchwalenie jak najszybciej systemu wsparcia albo w ramach ustawy o odnawialnych źródłach energii, albo jako dedykowanego pakietu legislacyjnego dla morskiej energetyki. System musi być stabilny i dawać podstawy do rozwijania projektów, ale także musi dopingować do zmniejszania kosztów inwestycyjnych – mówi „Rz” Maciej Stryjecki, prezes FNEZ. Polska zakłada bu-

dowę 0,5 GW mocy wiatrowych na morzu do 2020 r., ale uczestnicy konferencji zgodzili się, że należy zapisać nowe cele na lata 2020–2030, tak by w sumie na Bałtyku mogło powstać 6–7 GW mocy wiatrowych – to inwestycje za kilkadziesiąt mld zł, a 1 proc. ich wartości trafia do budżetu państwa.

Senator Kleina podkreślił, że budowa morskich farm może pozwolić na rozwój takich miast, jak Darłowo, Ustka czy Słupsk jako centrów logistycznych obsługujących morską energetykę wiatrową.

Władze lokalne z kolei podkreśliły rolę tego przemysłu dla regionu. Pojawił się też pomysł wykorzystania szkół w tworzeniu zaplecza kadrowego, a także technologicznego i naukowego w rozwoju morskiej energetyki. —kbc



➤ WIĘCEJ WIATRAKÓW

Wg EWEA morskie wiatraki w Europie będą produkować ok. 150 TWh energii w 2020 r. ■